

# Andrzej Bąkowski

---

## Szpalty pamięci : adwokat Józef Maciejko 1911-1993

---

Palestra 37/7-8(427-428), 134

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Adwokat JÓZEF MACIEJKO 1911–1993

W dniu 9 marca 1993 roku zmarł w Warszawie po krótkiej chorobie adwokat Józef Maciejko, do ostatniej chwili czynny działacz samorządu adwokackiego.

Urodził się w dniu 7 maja 1911 roku w Warszawie. Gimnazjum Państwowe im. B. Prusa w Skierniewicach ukończył w roku 1928. Studia prawnicze odbył w latach 1928–1933 na Uniwersytecie im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Jako młody mgr prawa został przyjęty na aplikację adwokacką w kancelarii adwokata Antoniego Maciejki w roku 1933. W międzyczasie odbył służbę wojskową w 33. pułku piechoty, a następnie w Oficerskiej Szkole Rezerwy. Aplikację adwokacką zakończył dopiero w okresie okupacji hitlerowskiej w roku 1943, zdając egzamin konspiracyjny przed Komisją Tajnej Rady Adwokackiej w Warszawie. Oficjalnie był adwokatem od 1944 roku.

Po wojnie reżim komunistyczny represjonował go za działalność podziemną, niepodległościową. Pracował w Radzie Narodowej w Warszawie jako radca prawny, a jako adwokat prowadził własną kancelarię prywatną. W dniu 9 czerwca 1954 roku został przyjęty do Zespołu Adwokackiego nr 20 i pracował w nim jako adwokat przez lat dwanaście do 1964 roku, kiedy to przeszedł na stałą już praktykę radcowską. Od roku 1977 na emeryturze.

Na wszystkich polach prawniczego działania Kolega Józef Maciejko był człowiekiem solidnej i bardzo dobrej pra-

cy. Szczególnie trzeba podkreślić jego żarliwy, służebny stosunek do adwokatury. Od roku 1964 był prawie nieprzerwanie zastępcą rzecznika dyscyplinarnego, najpierw w ORA w Warszawie, potem NRA. Ukochanemu przezeń środowisku służył przez lat prawie trzydzieści swoją wiedzą, talentem i pracą. Jeszcze niedawno stawał na rozprawach przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym z właściwym mu taktem i z troskaniem o godność zawodu. Do końca swych dni dawał życiem świadectwo, iż adwokat najchętniej umiera stojąc, w pracy, na swoim posterunku. Nie był nigdy emerytem z ducha. Adwokatura odpłaciła się śp. Józefowi Maciejce swoim najwyższym odznaczeniem, Złotą Odznaką, przyznaną w roku 1987.

Odszedł od nas jeden z licznych pokolenia adwokackiego, które przeszło godnie przez piekło okupacji hitlerowskiej i koszmar tzw. PRL-u. Żegnaliśmy go 12 marca 1993 roku w szerokim gronie adwokatów i przyjaciół wraz z rodziną w kościele parafialnym Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Saskiej Kępie, a następnie na cmentarzu Powązkowskim, gdzie spoczął na zawsze. W imieniu prezydium NRA nad grobem zmarłego serdeczne słowa pożegnania wygłosił rzecznik dyscyplinarny NRA, adwokat Andrzej Bąkowski.

Kolega Józef Maciejko zmarł w wolnej, niepodległej Polsce. Myślę, że to uczucie towarzyszyło mu w chwili śmierci. Cześć Jego Pamięci!

*Andrzej Bąkowski*